

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2019 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania K. T. i (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji K. T. oraz (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 31 sierpnia 2018 r. sygn. akt VIII U 1463/18

1. **oddala obie apelacje,**

2. **zasądza od K. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

3. **zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2352/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach – po połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia - w punkcie 1 oddalił odwołania K. T. oraz (...) Sp. z o.o. Sp. K. w Z. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 2 lutego 2018 r., stwierdzającej, że K. T. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. K. w Z. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 3 października 2011 r. do 18 grudnia 2017 r., zaś w punktach 2 i 3 orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczona K. T., urodzona (...), w 2001 r. ukończyła Technikum Zawodowe Zespołu Szkół (...)

i z wykształcenia jest technikiem odzieżowym. Mieszka w P. (woj. (...)).

Ubezpieczona pracowała w (...) i następnie w (...) Sp. z o.o.

w K. od 16 marca 2009 r. do 15 września 2010 r. jako projektant norm. U wymienionych pracodawców ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie wynoszące ok 2 500 zł netto miesięcznie. Następnie ubezpieczona zaszła w ciążę i przebywała na zwolnieniu lekarskim oraz zasiłku macierzyńskim. Po jego zakończeniu nie wróciła do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż w dniu 3 października 2011 r. ubezpieczona zawarła umowę o pracę z (...) Sp. k. Sp. z o.o. w Z. (dawniej: (...) Sp. z o.o. w Z.) na stanowisku product manager na czas nieokreślony od 3 października 2011 r., z miesięcznym wynagrodzeniem

w wysokości 6 000 zł brutto. Ubezpieczona miała być odpowiedzialna za sporządzenie merytorycznej dokumentacji produktowej, analizowanie stref życia produktów własnych wchodzących na rynek, analizę działania konkurencji pod względem produktowym.

Nie otrzymała zakresu czynności na piśmie.

Ubezpieczona nie pamięta jaki projekt miał być wdrażany w Spółce w okresie jej zatrudnienia i kto był odpowiedzialny za jej wdrożenie. Nie wiedziała na czym dokładnie miała polegać jej praca. Nie przeprowadziła żadnej rozmowy z klientem, nie zrobiła również żadnego rozeznania na rynku. Nie pamięta także jakie czynności zaczęła wykonywać na rzecz Spółki (...). W siedzibie Spółki była kilka razy. Przyjeżdżała na tam na kilka godzin lub na chwilę. Czasami przywoziła zwolnienie lekarskie. Nie pamięta na jaki temat prowadziła korespondencję ze Spółką (...). W domu żadnych czynności na rzecz Spółki nie wykonywała.

W okresie pracy w Spółce (...) ubezpieczona nie podpisywała listy obecności.

Z dniem 3 listopada 2011 r. ubezpieczona została zgłoszona przez płatnika składek Spółkę (...) do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy o pracę z podstawą wymiaru składek wynosząca 6 000 zł., zaś od dnia 7 listopada 2011 r. ubezpieczona była czasowo niezdolna do pracy.

Ubezpieczona przebywała na zasiłku chorobowym, zasiłku macierzyńskim oraz zasiłku opiekuńczym w następujących okresach:

- zasiłek chorobowy od 10 grudnia 2011 r. do 31 maja 2012 r.,
- zasiłek macierzyński od 1 czerwca 2012 r. do 16 listopada 2012 r.,
- zasiłek chorobowy od 20 grudnia 2012 r. do 14 maja 2013 r.,
- zasiłek chorobowy od 14 lipca 2013 r. do 6 grudnia 2013 r.,

- zasiłek opiekuńczy od 9 grudnia 2013 r. do 23 grudnia 2013 r.,
- zasiłek chorobowy od 24 grudnia 2013 r. do 17 czerwca 2014 r.,
- zasiłek opiekuńczy od 18 czerwca 2014 r. do 3 lipca 2014 r.,
- zasiłek chorobowy od 4 lipca 2014 r. do 17 lipca 2015 r.,
- zasiłek opiekuńczy od 18 lipca 2015 r. do 27 lipca 2015 r.,
- zasiłek chorobowy od 1 sierpnia 2015 r. do 1 lutego 2016 r.,
- zasiłek opiekuńczy od 2 lutego 2016 r. do 15 lutego 2016 r.,
- zasiłek chorobowy od 16 lutego 2016 r. do 17 sierpnia 2016 r.,
- zasiłek opiekuńczy od 18 sierpnia 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r.,
- zasiłek chorobowy od 1 września 2016 r. do 18 lutego 2017 r.,
- zasiłek opiekuńczy od 19 lutego 2017 r. do 2 marca 2017 r.,
- zasiłek chorobowy od 5 kwietnia 2017 r. do 31 maja 2017 r.,

W dniu 1 czerwca 2012 r. ubezpieczona urodziła dziecko.

W dniu 14 grudnia 2017 r. Spółka (...) otrzymała pismo od ubezpieczonej dotyczące propozycji rozwiązania umowy o pracę z dniem 18 grudnia 2017 r.

W okresie od 27 listopada 2017 r. do 8 stycznia 2018 r. (z przerwami) organ rentowy przeprowadził kontrolę w spółce (...). Następnie wydał zaskarżoną decyzję o treści jak wyżej.

Dokonując przedstawionych ustaleń Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom ubezpieczonej, uznając je za spójne i kompletne. Sąd ten zwrócił przy tym uwagę, iż ubezpieczona zeznała, że „nie pamięta co robiła w spółce”; „przyjechała do spółki może pięć razy”; „w domu na rzecz spółki nie zdążyła przygotować niczego konkretnego”; „nie zdążyła przygotować żadnej rozmowy z klientem, nie zrobiła żadnego rozeznania”, „ w domu coś przygotowała, ale nie pamięta co”, „ nie zdążyła nic zrobić”.

Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy, jako kompletny i wiarygodny, a przez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Zatem Sąd Okręgowy, przywołując przepisy art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 121- zwanej dalej ustawą systemową) oraz 22 § 1 k.p., stwierdził, że przeprowadzone postępowanie wykazało, iż K. T. w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie wykonywała pracy na rzecz Spółki (...).

Sąd ten wskazał bowiem, iż ubezpieczona została zatrudniona w Spółce (...) jako product manager na czas nieokreślony od 3 października 2011 r. z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 6000 zł + premia uznaniowa. Ubezpieczona nie miała doświadczenia na tym stanowisku, a wcześniejsze jej wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia wynosiły ok. 2 500 zł. Ubezpieczona miała zajmować się sporządzeniem merytorycznej dokumentacji produktowej, analizowaniem stref życia produktów własnych wchodzących na rynek, analizą działania konkurencji pod względem

produktowym. Nie otrzymała zakresu czynności na piśmie. W trakcie przesłuchania ubezpieczona przyznała, że w zasadzie nie wykonywała żadnej pracy na rzecz Spółki (...). Nie wiedziała kto miał ją wdrożyć

w projekt, nie potrafiła wskazać na czym czynności wdrażające polegały. W zasadzie nie wiedziała w jakim celu i po co przyjeżdżała do siedziby Spółki, nie pamiętała co robiła w Spółce, nie wiedziała co zaczęła przygotowywać. Przyznała także, że nie zrobiła żadnego rozeznania na rynku. Faktycznie ubezpieczona nie wykonywała żadnej pracy na rzecz Spółki (...) i jedynie kilka razy była w siedzibie Spółki, która była oddalona od jej miejsca zamieszkania o ponad 200 km. W domu również nie wykonywała pracy. Jak zeznała: „nie zdążyłam przygotować niczego konkretnego”. Następnie od listopada 2011 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą oraz na zasiłku macierzyńskim oraz naprzemiennie opiekuńczym i chorobowym aż do 31 maja 2017 r.

Wobec powyższego Sąd ten podkreślił, że, ubezpieczona w żaden sposób nie udowodniła, że świadczyła pracę i że praca była wykonywana w ramach stosunku pracy.

Sąd Okręgowy podniósł przy tym, iż przeprowadzone postępowanie w pełni pozwala na stwierdzenie, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa, a odwołania należało oddalić, zgodnie z art. 477<sup>14</sup>§1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) - w brzmieniu obowiązującym od 13 października 2017 r.

Apelacje od przedstawionego rozstrzygnięcia wywiodły ubezpieczona K. T. oraz (...) Sp. z o.o. Sp. K. w Z..

Ubezpieczona K. T. w swej apelacji, zarzucając Sądowi pierwszej instancji bezpodstawne przyjęcie, że łącząca ją ze Spółką (...) umowa była pozorna, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz o zwrot kosztów procesu za obie instancje.

(...) Sp. z o.o. Sp. K. w Z., podnosząc wobec Sądu Okręgowego zarzut bezzasadnej oceny, jakoby umowa o pracę pomiędzy K. T. i apelującą Spółką była pozorna, również wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz o zwrot kosztów procesu za obie instancje

W uzasadnieniu apelująca ubezpieczona podniosła, iż zawarła normalną, realną umowę o pracę, w trakcie zawierania której nie miała wiedzy o ciąży, a już w żadnym razie nie mógł o niej wiedzieć jej pracodawca. Wkrótce po zawarciu umowy udała się na zasiłek chorobowy, co jednak było wynikiem jej faktycznej niedyspozycji. W związku z tym nie zdążyła wykonać dla Spółki istotnej pracy. Jej wynagrodzenie nie odbiegało ono od standardów Spółki (...). Skarżąca zauważyła przy tym, iż Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wskazuje, dlaczego miałyby zawierać ze Spółką (...) umowę dla pozorów. W decyzji ZUS dało się zauważyć sugestię (nie popartą jednak żadnym dowodem), że umowa była nieważna bo obie jej strony wiedziały o ciąży i de facto o rychłym rozpoczęciu korzystania z zasiłku chorobowego/macierzyńskiego/opiekuńczego. Brak na to dowodów. Ani ZUS (którego dotyczył ciężar dowodowy wykazania pozorności umowy), ani Sąd pierwszej instancji nie

doprowadziły do przesłuchania osób, które zadecydowały o zatrudnieniu mnie w Zarysie i z którymi miałam współpracować. Osoby te co prawda już w Zarysie nie pracują, ale zapewne było możliwie ustalenie ich miejsca zamieszkania/ aktualnego miejsca pracy. Zatem apelująca podniosła, iż zaskarżony wyrok uważa za wadliwy, bezzasadnie zarzucający jej zawarcie ze Spółką (...) pozornej umowy pracę. Ponadto – w ocenie skrzęcej - może tu wchodzić w grę nadużycie przez ZUS prawa - skoro przez 7 lat nie kwestionował zawartej umowy o pracę i na jej podstawie wypłacał świadczenia. Postępowanie ZUS budzi zatem wątpliwości pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego.

Apelująca (...) Sp. z o.o. Sp. K. w Z. w podobny sposób argumentowała zajęte stanowisko.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie obu apelacji oraz zasądzenie od apelujących kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako własne, uznał, że apelację nie zasługują na uwzględnienie.

Trzeba zatem wskazać, iż zgodnie art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r.

Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), ubezpieczeniu społecznemu podlegają wszyscy pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy, aż do dnia ustania tego stosunku, a podleganie ubezpieczeniu ma charakter obowiązkowy. Obowiązek pracodawcy polegający na dokonaniu zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego sprowadza się do "zatrudnionych pracowników". Samo zawarcie umowy o pracę, w wyniku której pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca zobowiązuje się do wypłaty wynagrodzenia (art. 22 k.p.), nie wystarczy do stwierdzenia,

czy rzeczywiście doszło do zatrudnienia. W wyroku z dnia 19 października 2007 r. (II UK 56/07), tak jak i w wyroku z dnia 13 lutego 2012 r. (I UK 271/11) Sąd Najwyższy trafnie podkreślił, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika wyłącznie z prawdziwego zatrudnienia, nie zaś z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Dokument w postaci umowy

o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Chociaż przepisy kodeksu pracy wskazują, że niezbędnym, ale jednocześnie wystarczającym warunkiem do zawarcia umowy o pracę, są zgodnie oświadczenia woli pracownika i pracodawcy, to nie jest możliwe w wyniku tylko tej czynności prawnej nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Domniemanie powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpił, obala bowiem twierdzenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika i że zgłoszenie do ubezpieczenia z tej przyczyny miało charakter fikcyjny. Przeprowadzenie w rozpoznawanej sprawie wszechstronnej analizy materiału dowodowego, dokonanej z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, logicznego rozumowania i wskazań wiedzy, w pełni potwierdza stanowisko skarżącego organu rentowego, iż umowa o pracę zawarta przez K.

T. i (...) Sp. k. Sp. z o.o. w Z. (dawniej: (...) Sp. z o.o. w Z.) w dniu 3 października 2011 r. nie może stanowić tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wyrażone przez Sąd pierwszej instancji stanowisko, w myśl którego przedmiotowa umowa o pracę jest pozorną czynnością prawną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., co skutkuje jej nieważnością. Pozorność stanowi wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywołało skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r. II UKN 744/99). Dla zaistnienia pozornej czynności prawnej konieczne są trzy elementy: złożenie oświadczenia woli tylko dla pozorów, złożenie oświadczenia woli drugiej stronie i zgoda adresata takiego oświadczenia na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem,

a w takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a raczej stworzenia fikcji jego nawiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 i z dnia 23 marca 1999 r. II UKN 536/98). Istotą zawarcia umowy dla pozorów jest wprowadzenie innych podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta. W przypadku pozorności umowy o pracę chodzi przede wszystkim o wprowadzenie w błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Naturalnym więc jest, że strony przede wszystkim dbają o to, by były niezbędne dokumenty potwierdzające tę okoliczność. Tak więc poza formalnymi warunkami zawarcia umowy badać należy przede wszystkim fakt, czy była ona w rzeczywistości wykonywana w ramach stosunku pracy. Analizując

zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie sposób jest przyjąć, że celem i zamiarem stron, które podpisały sporną umowę o pracę, było jej faktyczne wykonywanie. Przeciwnie, strony umowy z dnia 3 października 2011 r. przyjęły w jej treści, iż miejscem wykonywania pracy będzie: (...) Sp. z o.o.” Przeczy to ogólnym twierdzeniom apelujących, iż powódka nie zgłaszała się do dyspozycji pracodawcy (art. 128 k.p) w jego siedzibie w Z. wykonując w tym miejscu pracę, lub pozostając w tym miejscu w gotowości do jej wykonywania, bowiem „wykonywała pracę zdalną”. Zapewne apelujące odnoszą się w ten sposób do telepracy, uregulowanej od dnia 16 października

2007 r., w dziale II rozdział IIb k.p. Podkreślić jednak należy, iż obowiązкови wynikającemu z art. 67<sup>7</sup> § 2 k.p., strony umowy nie oznaczyły w jej treści warunków wykonywania telepracy.

Jednocześnie – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy - mimo, iż ubezpieczona miała realizować umowę o pracę do 7 listopada 2011 r., gdyż z tym dniem rozpoczęła wykorzystywanie świadczeń chorobowych, strony tejże umowy (apelujący w niniejszej sprawie) nie wykazały - pomimo ciężącego na niej w tym zakresie obowiązku dowodowego - rzeczywistego realizowania na podstawie umowy elementów charakterystycznych dla stosunku pracy; przede wszystkim świadczenia pracy z zamiarem realizowania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenia pracy podporządkowanej (także w znaczeniu podporządkowania poleceniom pracodawcy), w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę.

Podkreślić przy tym trzeba, iż ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one - a nie Sąd - są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który wskazuje, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie; a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu

z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaoferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategorycznych ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też to na stronach umowy spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, pozwalałyby na przyjęcie, że w spornym okresie ubezpieczona K. T. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. Sp. K.

w Z. realizował stosunek pracy i w związku z tym podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Reasumując tę część wyводу, należy powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż samo zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania – tak jak w niniejszej sprawie - stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, nie ma podstawy prawnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12).

Ponadto odnosząc się do pozostałych twierdzeń apelacji podnieść wypada, że klauzula zasad współżycia społecznego w regulacji prawa ubezpieczeń społecznych nie oddziałuje na sytuację prawną ubezpieczonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2016 r.; III UZP 4/16). Prawa i obowiązki stron tego stosunku są określone przepisami o charakterze ściśle bezwzględnie obowiązującym, organ rentowy nie może świadczyć niczego w ramach swobodnego uznania, dlatego zasad współżycia społecznego, stanowiących klauzulę generalną, do prawa ubezpieczeń społecznych się nie stosuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2015 r., III UK 22/15).

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał obie apelacje za bezzasadne i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o ich oddaleniu.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda  
Sędzia Przewodniczący Sędzia